Trzy strzały do niewiernej kochanki.

Nr. 265. Lwów, Poniedziałek 15. Listopada 1926 r. Rok XLV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

RENUMERATA: miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 50 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 13 Telefon redakcji 19. w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Uroczyste otwarcie sesji sejmowej na Zamku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 listopada.

Uroczyste otwarcie sesji sejmowej na Zamku odbyło się dziś o godzinie 14.30.

Posłowie i senatorowie zgromadzeni w sali rycerskiej, weszli do sali ensamblowej, poczem **przybył** Rząd z **wicepremjerem Bartlem** na czele. Po chwili wszedł **p. Prezydent Rzeczypospolitej,** a za nim **prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski.**

Prezydent Rzeczypospolitej, powołując się na art. 25 i 26 Konstytucji przypomnia, że ogłosił już postanowienie zwołania Sejmu i Senatu na sesję zwyczajną, a następnie **wyznaczył dzień dzisiejszy, jako dzień otwarcia tej sesji.** Rząd przedstawi na tej sesji **budżet na rok 1927, oraz ustawy skarbowe** i będzie się domagał załatwienia ich. Prezydent Rzeczypospolitej pod koniec swego przemówienia wyraził przekonanie, że Izby ustawodawcze spełnią ten obowiązek, poczem opuścił salę.

Na uroczystości otwarcia **byli nieobecni posłowi klubu P. P. S. oraz mniejszości narodowych.**

Pierwsze posiedzenie Sejmu

po otwarciu sesji.

Marszałek Sejmu w obronie praw konstytucyjnych Izb ustawodawczych.

Warszawa, 13 listopada.

Marszałek **powołując się na** zarządzenie Prezydenta o **zwołaniu i** otwarciu sesji, **otworzył 306 posiedzenie Sejmu.** ,

Przed przystąpieniem **do preliminarza budżetowego na rok** 1927/28 Marszałek zakomunikował Izbie, iż wysłał **dominis**tra skarbu dnia 10 listopada **pismo następującej treści:**

„Przedłożenie rządowe preliminarza budżetowego na rok 1927/28 przez p. ministra nadesłane, nosi datę 28 października 1926. **Data wniesienia budżetu do Sejmu jest rzeczą nieobojętną,** gdyż od niej liczy się okres 3 i pół miesięczny pozostawiony Sejmowi przez Konstytucję dla rozpatrzenia preliminarza budżetowego. **Ponieważ Sejm zostanie uruchomiony dopiero 13 listopada, t. j.** z chwilą otwarcia sesji przez Prezydenta Rzeczypospolitej i ponieważ od tego momentu wolno Sejmowi rozpocząć swe prace a między innymi i prace nad preliminarzem budżetowym, **pozostawienie na przedłożeniu rządowem daty 28 października staje się niemożliwem.** Rzecz wydaje mi sie tak jasną i bezsporną, że bez dalszych wywodów chcę prosić Pana Ministra o zmianę daty wniesienia budżetu z 28 października na 13 listopada 1926“.

Z kolei Marszałek udzielił głosu ministrowi skarbu Czechowiczowi, który wygłosił następujące przemówienie

EXPOSE MIN. CZECHOWICZA.

Na wstępie swego obszernego expose, p. minister Czechowicz zaznaczył, że część opinji publicznej usto sunkowała się krytycznie do wysokości preliminarza budżetowego i twierdzi, że Polskę nie stać na budżet przekraczający półtora miljarda złotych. P. minister wskazuje na to, że, wskaźnik kosztów utrzymania, który w roku 1924 wynosił przeciętnie 134, a w r. 1925 — 153, za pierwsze trzy kwartały wyniósł 177,4.

Przeszedłszy w swem omówieniu wszystkie działy gospodarki państwowej minister Czechowicz oświadczył, że czeka nas **wytężona i żmudna praca,** że praca ta winna być wykonywana planowo i konsekwentnie i że jedynie zgodny wysiłek rządu i społeczeństwa, wysiłek natchniony troską o dobro ogólne, może nas doprowadzić do upragnionego celu, a celem tym upragnionym jest, by Polska zajęła poczesne miejsce w gronie państw europejskich.

Dyskusję nad ekspose ministra od łożono do następnego posiedzenia.

WNIOSKI NA UCHYLENIE KAGAŃCA NA PRASĘ.

Następnie Marszałek zakomunikował, iż **szereg klubów zgłosił wniosek o uchylenie dekretu prasowego.** Wnioski te Marszałek odesłał **do komisji prawniczej.**

O NAPAD NA POSŁA ZDZIECHOWSKIEGO.

Dalej wpłynął wniosek o **wybór komisji w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego.** Marszałek oznajmił, iż otrzymał od Rządu wiadomość, że **śledztwo w sprawie tego napadu toczy się.** Odsyłając wniosek do komisji prawniczej, Marszałek zwrócił uwagę na ten fakt przewodniczącego komisji i jej członków, albowiem ewentualne **zebranie komisji śledczej w chwili, kiedy śledztwo się jeszcze toczy, mogłoby doprowadzić do konfliktu prawnego.**

Następne posiedzenie wyznaczono na wtorek godz. 10.30.

Na porządku dziennym jest **dyskusja nad ekspose ministra skarbu,** ewentualne sprawozdanie komisji prawniczej w sprawie wniosku o uchylenie dekretu prasowego oraz **wybór wicemarszałka Sejmu** na miejsce posła Płucińskiego, który tę godność złożył.

P. Moraczewski wybrał tekę ministerjalną i złożył mandat poselski.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 listopada.

Minister Jędrzej Moraczewski ogłasza list do klubu parlamentarnego P. P. S., w którym oświadcza, **że składa mandat poselski.** Obecny krok P. P. S. domagający się wystąpienia p. Moraczewskiego z rządu, należy traktować jako demonstrację, **rozpoczynającą zdecydowany kurs opozycyjny względem rządu.**

Jak słychać p. Moraczewski występuje również z partji P. P. S.

PROWOKATOR FASZYSTOWSKI.

Paryż, 13. 11. (PAT.) „Petit Parisienne“ podaje, że **pułkownik Garibaldi ma być w najbliższym czasie aresztowany.**

JESZCZE JEDNA RADA OPINJODAWCZA.

Warszawa, 13. 11. (AW.) Analogicznie do wyłonionej komisji opinjodawczej przemysłu, ma powstać **rada opinjodawcza dla spraw pracy,** złożona z przedstawicieli ugrupowań zawodowych robotników. — Udział delegatów w tej radzie, został już ustalony, na konferencji między wicepremjerem Bartlem, a ministrem pracy Jurkiewiczem.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 13 b. m. w Warszawie **9.005 zł.** — we Lwowie 9.01 zł.

Urzędowe **notowania giełdy warszawskiej.** Dolar. Transakcje 8.99. Sprzedaż 9.01. Kupno 8.97.

N. Jork Transakcje 9.00. Sprzedaż 9.02 Kupno 8.98.

Tendencja niejednolita.

Zużycia urzędowy. Warszawa 58.00; N. Jork 5.185; Londyn 25.1525 Paryż 17.20; Wiedeń 73.05; Praga 15.35; Włochy 21.45; Belgja 72.175; Budapeszt 72.60; Sofja 3.75; Holandja 207 3/8; Oslo 129.75; Kopenhaga 138.05; Sztokholm 138.4175; Hiszpanja 78.60; Bukareszt 2.85; Berlin 123.125; Belgrad 9.1425.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 11.62; Londyn 4.85 1/16; Paryż 3.315; Wiedeń 14.25; Praga 2.9625; Włochy 4.14; Belgja 13.92; Budapeszt 14.25; Szwajcarja 19.29; Sofja 0.72; Holandja 40.01; Oslo 25.04; Kopenhaga 26.64; Sztokholm 26.695;

Morał z opozycji.

Lwów, 14 listopada.

(z.) **Proklamacja** opozycyjna **Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S.** jest faktem o znaczeniu niezmiernie donosłem. Z szeregu **sprzymierzeńców obecnego regime'u wycofała się partja, która w dniach majowych, oddała się niepodzielnie na jego usługi**, walcząc nawet czynnie o władzę dlań, i z niezwykłem zaiste poświęceniem swych partyjnych interesów, **stała wytrwale przy rządowym rydwanie** wtedy nawet, gdy własne jej organy ostro występować musiały przeciw niektórym posunięciom rządu, godzącym nietylko w świętość partyjnych dogmatów, ale w **najelementarniejsze zasady demokracji**.

Ozwał się wprawdzie w szeregach P. P. S. **niejeden głos krytyczny, nie brakło ostrych nawet wymówek i przestróg pod adresem rządu, ale zbyt żywą była w partji tradycja czynów dokonanych w latach 1905-6 pod wodzą Józefa Piłsudskiego**, a nadewszystko za silny był w dniach majowego przewrotu **entuzjazm słuchających komendy partji** mas by zwątpić, że rząd, któremu **tenże Józef Piłsudski patronuje nie wróci na drogę poniewieranej chwilowo parlamentarnej demokracji**.

Spoglądając jednak ku Górze, i stamtąd wyczekując zmiany, **nie dostrzegali przywódcy partji fermentów, jakie nurtować zaczęły w łatwo entuzjazmujących się, lecz niemniej łatwo niecierpliwiących się masach. Po wielkich nadziejach, przyszło tem większe rozczarowanie.**

Polityka gospodarcza gabinetu podążyła drogą porozumienia z „**Lewiatanem**" i z ziemiaństwem, a w ślad za tem grozi poważne niebezpieczeństwo, specjalną troskliwością socjalistów otaczanemu **ustawodawstwu socjalnemu**.

HERBATA RIEDLA

W polityce wewnętrznej zaś, śledzonej z niepokojem przez całe demokratyczne społeczeństwo, postępował sobie rząd zbyt bezceremonialnie, wobec konstytucji i Sejmu **by nie wywołać reakcji szerokich rzesz, w które wpajano troskliwie szacunek dla demokracji parlamentarnej**. W końcu **dekret kagańcowy uderzył** w zasadę **wolności słowa**.

Przyczyny te były wprawdzie dość wymowne i przekonywujące, by zadecydować o stanowisku partji względem rządu, lecz na szali decyzji zaważył przedewszystkiem **doniosły sygnał alarmowy, jakiem były wybory do Rady Kasy Chorych w Warszawie**. Wykazały one gwałtowną radykalizację mas, które przechodzą gromadnie z pod znaku uwiedzionej złudnemi nadziejami P. P. S. pod **krwawy sztandar komunistycznego przewrotu**.

Tu musiał przemówić **samozachowawczy instynkt partji**. Trwanie na stanowisku wyczekującem naraziłby musiało partję na **dalsze kruszenie jej szeregów**, ku uciesze czyhających na spuściznę wrogów.

Dlatego nie można uczynić P. P. S. zarzutu, że wyżej stawia interes partji, nad interes państwa, w tym bowiem wypadku **interes jest wspólny**. — Trzeba zrozumieć, **jak wielkiem niebezpieczeństwem byłoby dla państwa i społeczeństwa, gdyby proletarjat przeszedł z pod komendy Limanowskich i Daszyńskich pod rozkazy emisarjuszy z Moskwy** i dlatego uznać należy krok opozycyjny P. P. S. za konieczny a nawet **pożądany w interesie państwa**.

Z całą objektywnością stwierdzić należy, że socjaliści ze swej strony uczynili dużo, by do ostateczności tej nie dopuścić. Natomiast **rząd nie uczynił w tym kierunku nic i sprawił, że P. P. S. stanęła przed dylematem: albo zmarnieć i rozpaść się albo posuwać się na lewo za instynktem niezadowolonych mas.**

Z. Ł. N. NIEZADOWOLONY Z POSŁA WIERZBICKIEGO.

Warszawa, (Tel. wł.)

W łonie ZLN. istnieje niezadowolenie z polityki posła Wierzbickiego, **który** jako prezes Komisji Opinjodawczej przy Komitecie Ekon. R. Min. współpracuje z rządem wobec którego ZLN. zajmuje zdecydowanie opozycyjne stanowisko.

—oo—

Nowe „dzieło" p. Grzybowskiego!

Redukcja placówek polskiej propadandy zagranicznej.

Warszawa, 13. 11. (AW.) W dniu dzisiejszym prasa ujawniła poruszaną od dawniejszych czasów w kołach dziennikarskich sprawę skasowania placówek urzędowej Polskiej Ajencji Telegraficznej na Zachodzie, rzekomo z powodów oszczędnościowych.

Skasowana zostanie w najbliższym czasie placówka londyńska. Tosamo czeka korespondenta paryskiego. Dzienniki podają wyraz obawie, że fakt skasowania tych placówek propagandy polskiej ułatwi Niemcom ich propagandę antypolską na terenie zachodnim.

Podobno autorem projektu redukcji placówek P. A. T.-ej w Londynie i Paryżu jest p. Grzybowski szef Biura Prasowego w Prezydjum Rady Min., którym z okazji ostatniego dekretu prasowego prasa stołeczna się zajmuje.

Z prasy ruskiej.

Przed zjazdem ukraińskim.— Nielegalna legalność.— W sprawie napadu na pocztę.

Lwów, 14 listopada.

Wczorajszy numer „Diła" uległ konfiskacie za artykuł p. t.: **„Nasz parlament"**. Tak nazywa „Diło" **ukraiński zjazd narodowy**, stwierdzając, że przed wojną był on instytucją, w której przejawiała się wola całego narodu.

„Po wojnie — czytamy dalej w nieskreślonych ołówkiem cenzora ułamkach artykułu — w warunkach polskiego, liberalnego, republikańskiego konstytucjonalizmu „Narodnyj Zjizd" jeszcze **ani razu** nie mógł **odbyć się normalnie**. Ukraińskie partje polityczne przebywają dotychczas — jeśli nie na nielegalnem, to conajmniej na półlegalnem stanowisku".

Udowodnienie tej legalności było tak „legalne", że aż je skonfiskowano.

Autor artykułu wzywa organizatorów zjazdu ukraińskiego, jaki odbędzie się wkrótce, aby starali się powrócić mu przedwojenny charakter „parlamentu narodowego" i ażeby dążyli do rozszerzenia organizacji. Ukr. Narod. Demokr. Objednania" na Wołyń i Chełmszczyznie.

„Diło" skarży się na **aresztowania wśród Ukraińców**, jakich dokonuje **policja samborska** w związku w poszukiwaniem sprawcy **napadu na pocztę**. M. i. aresztowano inwalidę bez prawej ręki, prawnika Osta pa Kobierskiego.

—ox xo—

Z profilu.

Dyktator a... redaktor!

Lwów, 14 listopada.

(x.) Dziwny jest czasem zbieg okoliczności. Oto na **parę dni przed wydaniem „ustawy prasowej"** bo 30 października, zamieściła paryska **„Illustration"** artykuł p. t. **Wolność prasy i faszyzm**, pióra wybitnego publicysty pana Ludowica Naudeon, który zamieścił szereg artykułów o Włoszech współczesnych.

Pan Naudeon streszcza **trzy wywiady**, jakie miał z 3 wybitnemi osobistościami **na temat prasy**.

W roku 1906 rozmawiał z **Pobiedonoscewem**, w roku 1919 z **Leninem**, a obecnie **z senatorem Corradinim**.

Tak słynny **teoretyk autokratyzmu**, jak **czerwony dyktator** jak i **filar faszyzmu włoskiego jednakowe** mają **zapatrywania na wolność prasy!**... Wszyscy są **zwolennikami** kagańca, represji, kar, dla wszystkich redaktor stoi na równi z... rozbójnikiem! (sic!).

Pan Naudeon dochodzi do smutnej konkluzji, że między dyktatorem a redaktorem niema kompromisu. **Dyktator „knebluje" redaktorów**, ale pewnego pięknego dnia **redaktor** spowoduje **upadek dyktatora!**...

A dalej **twierdzi p. N., że wśród** wszystkich instytucji demokratycznych żadna **nie jest tak nadwerężona** przez dyktaturę — jak prasa! Nawet **parlament może przedłużać** swój żywot przez aprobowanie zarządzeń rządu, ale **prasa pod przymusem ginie**...

Zjawisko to widać w Włoszech, gdzie **wszystkie dzienniki wyrażają tę samą opinję i wszystkie są do siebie podobne**...

Może niedługo, a publicysta europejski mógłby **podobne** zjawisko za obserwować także **w pewnej republice** na niedalekim wschodzie...

Chyba, że zanim ktoś z Europy zachodniej zajdzie na ten północny wschód... ustawa ta zniknie bezpowrotnie...

Możliwe!

—oo—

Turcja—Rosja.

Konstantynopol 13. 11 (PAT.) Półurzędowo zapewniają, że konferencja tureckiego ministra spraw zagran. z Cziczerinem **dotyczyła bieżących spraw rosyjsko-tureckich i że przypuszczenia, jakoby w Odesie miał być zawarty pakt między Rosją, Turcją i Persją są fałszywe. Faktycznie ministrowi tureckiemu nie towarzyszył delegat perski Timour Pasza. Wyjechał on wczoraj do Lozanny, gdzie syn jego odbywa studja. Minister turecki ma odjechać z powrotem do Angory w dniu dzisiejszym.**

Mimochodem.

Urzędnik a... cywil!

Lwów, 14 listopada

(x.) Dotychczas była zasadnicza i głęboka różnica między wojskowym a „cywilem". Za czasów zaborczych **cywil w hierarchji społecznej** następował dopiero po **szarże pani kapitanowej** i po „szufecy".

W państwie naszem społecznie **znikła przepaść**, ale ostatnio wykopano ją **między wojskową osobą a urzędniczą** — wyposażając wojskowego dwa razy tak dobrze jak urzędnika tego samego stopnia.

Ale oto urzędnikowi wynagrodzono obecnie tę stratę. **Nie**, broń Boże **przez podwyżkę poborów**. Nie! Wynagrodzono mu to poprostu przez... **ustawę „prasową"** czyli kagańcową... Pozornie wygląda to na paradoks. A jednak! Ustawa „prasowa" powiada, że w żadnym wypadku nie wolno bezkarnie obrażać przedstawicieli władz państwowych a przedstawicielami władz są **wszyscy funkcjonarjusze państwowi „powołani do wydawania rozkazów i zakazów"**.

Wolno więc obrażać adwokata, lekarza, redaktora, inżyniera, ale nie wolno obrazić n. p. policjanta... bo jego strzeże prócz sądu także ustawa prasowa!

Tak jest!

I oto wykopano przepaść między **„urzędnikiem" a „cywilem"!**

Teraz w hierarchji społecznej „cywil" będzie następował dopiero po **psie pana poborcy i po pałeczce policjanta**... Bo ich strzedz będzie także pan starosta i pan wojewoda...

Biedna dola cywila!

—o—

Pod znakiem czasu.

ŚW. STANISŁAW KOSTKA — A MŁODZIEŻ.

Lwów, 14 listopada.

Młodzież lwowska ślubowała wczoraj swemu patronowi, że naśladować będzie cnoty, jakich przykład jej przekazał. Napozór wydaje się ślub taki tylko uzupełnieniem obchodu, manifestacją w dzień uroczysty — gdyż dotrzymanie go uważa może niejeden za trudne, niemal niedosiągalne w dzisiejszych czasach. Wiek XX. z wszystkiemi swemi senzacjami, wynalazkami, tragedjami, z całem swem zepsuciem i lekkomyślnością — i niebiańskie ideały świętego młodzieńca z XVI stulecia! Wygląda to nieomal na paradoks.

A jednak — **młodzież polska może i powinna uważać za wzór świętego Stanisława Kostkę.** Cel jej i ideały nie muszą koniecznie pokrywać się z dążeniami młodocianego świętego. Nikt nie wymaga, by młodzież dzisiejsza odwracała się od życia, by najusilniejszem jej staraniem było poświęcenie się Bogu i wstąpienie do klasztoru. Ale każdy, wstępujący w życie zastanowić się winien, czy i on — jak ongiś św. Stanisław — ma już przed sobą cel wytknięty i czy cel ten godzien jest naprawdę pracy, poświęcenia, walki? Czy będzie umiał zamiary swe przeprowadzić i być wiernym swym ideałom?

Niestety, **zbyt często słyszymy o tragicznych losach młodych ludzi, których wykoleił zły przykład,** zła mało życie, strawiły namiętności. Oto ci, którzy żyli **bez ideałów!**

(m.)

Studjum samorządowe na Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Lwów, 14 listopada.

Przy Wydziale Nauk Politycznych i Społecznych Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie zostało utworzone **Studjum Samorządowe**, poświęcone dokształcaniu pracowników samorządowych (miejskich, powiatowych i gminnych).

Studjum to rozpoczyna się w pierwszym **5-cio miesięcznym kursem dokształcającym** dla pracowników samorządów miejskich, powiatowych i gminnych w czasie od **stycznia do maja 1927 r.**

Na kurs mogą być dopuszczeni **wszyscy pracownicy samorządowi, w służbie pozostający.** Kurs ten będzie podzielony na dwie grupy 1) dla pracowników miast większych i samorządu powiatowego, 2) dla pracowników miast mniejszych i samorządu gminnego. Program wykładów będzie przytem tak rozłożony, aby pracownicy miast mniejszych i samorządu gminnego, o ile zechcą, mogli również uczęszczać na wykłady dla pracowników miast większych i samorządu powiatowego, aby módz się w ten sposób przygotować do służby w tych samorządach.

Zarządy Główne Związków Pracowników Samorządowych (powiatowych miejskich i gminnych) postanowiły wziąć na siebie zadanie **dostarczenia mieszkań** przybywającym do Warszawy uczestnikom kursu. Opłata za naukę za 5-cio miesięczny kurs prawdopodobnie nie przeniesie kwotę 150 złotych. Kurs ukończy się egzaminem przy udziale Delegata Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Zgłoszenia kandydatów na kurs należy nadsyłać na ręce **Dziekana Wydziału Nauk Politycznych i Społecznych Wolnej Wszechnicy Polskiej, Warszawa, ul. Śniedeckich 8.**

Zwycięstwo rządu franc. w parlamencie.

Paryż, 13. 11. (PAT.) Według ostatecznych obliczeń izba deputowanych uchwaliła **odroczenie dyskusji nad wszystkimi interpetacjami** do czasu po uchwaleniu budżetu 344 głosami przeciw 190, przyczem przeciw rządowi głosowało 28 komunistów, 94 socjalistów, 15 socjalnych republikanów **oraz 47 radykałów** i radykałów **społecznych.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 15. 11. 1926

GEN. WŁ. SIKORSKI. 5

Rola wychowawcza armji.

(Ciąg dalszy).

Uznając więc wagę i siłę czynnika materjalnego wojny — uznając w całości znaczenie liczby — nie możemy zapomnieć o znaczeniu sił moralnych. Gdybyśmy zaniedbali zimną kalkulację — rachunek — stalibyśmy się fantastami.

Wszelkie fantazje kończą się na wojnie tragicznie. Gdybyśmy jednak nie uznali waloru sił moralnych w wonie nowoczesnej, popełnilibyśmy również błąd nie do darowania. Rozważając więc zawsze ściśle przy rozpatrywaniu położenia własnego i sytuacji przeciwnika — ilość bagnetów — dział — szabel i km., odważając działalność broni i środków technicznych walki nie zapominajmy nigdy o nastroju moralnym żołnierza i masy żołnierskiej — jako jednego zdecydujących czynników zwycięstwa, lub przegrane.

I tak jak ongiś pod Chocimem — tak i w ostatniej wojnie światowej nad Marną pod Verdun, czy w r. 1920 nad Wisłą zatryumfowały przedewszystkiem moralne walory ludzkie.

Głębokie umiłowanie własnej Ojczyzny — rzetelne poczucie honoru żołnierskiego, stanowią również i dzisiaj fundament poczucia ciężkiego obowiązku oraz zdolności do poświęceń, bez których armja nie będzie bitną, chociażby była uzbrojoną od stóp do głów w najnowsze i najbardziej postępowe środki walki. Zelazna wytrwałość i nieustraszone męstwo, wzorowa dyscyplina i poczucie zdrowej solidarności zbiorowej, to zawsze niezmienne czynniki dobrego żołnierza — czy będziemy mówili o żołnierzu Aleksandra Wielkiego — Hannibala — Cezara — Napoleona, czy o żołnierzu najnowszych współczesnych nam czasów.

Takiego więc żołnierza przygotować musimy w swej pracy pokojowej.

Wychowując zaś go, nie możemy poprzestać na naśladownictwie przestarzałych wzorów przedwojennego „dryllu" który kładł nacisk na wyrobienie automatycznego posłuchu, autonomicznej — więc akrobatycznej — wprawy fizycznej żołnierza, który automatyzował ludzi pod względem psychologicznym, wychowując ich na bezwolne narzędzie w rękach Dcy — działających mechanicznie i odruchowo na głos przewódcy względnie jego skinienie.

Ten „dryll" i jego więzy nakładane człowiekowi postawione jako cel sam w sobie zawiódł oczekiwanie wszędzie — w czasie wielkiej wojny światowej, a przedewszystkiem tam, gdzie go stosowano bezdusznie, a więc w Rosji i Austrji.

Zarzucając mechaniczne metody oddziaływania na podwładnych posługujemy się niemi dzisiaj jedynie jako środkiem i to raczej w dziedzinie dyscypliny do celu, którym pozostać musi kształcenie żołnierza na wolnego i świadomie działającego człowieka.

Żołnierz jednak musi i dzisiaj stanowić posłuszne i krańcowo-karne narzędzie w ręku dowódcy. Jego zbiorowa reakcja w chwilach niebezpieczeństwa powinna być harmonijnie dostrojona do działania towarzyszy. Wszelki rozdźwięk jest tutaj niedopuszczalny. Mechanizacja zaś woli zbiorowej zespołu jest potrzebną, niejednokrotnie, niezbędną.

Jak więc pogodzić te sprzeczne ze sobą wymagania? Jak pogodzić zasadę indywidualnej wolności jednostki z zasadą bezwzględnej karności, z zasadą koniecznej na wojnie mechanizacji?

Zauważona sprzeczność wydaje się pozorną. Mówiąc o karności i posłuszeństwie bowiem zbyt często mamy na myśli — posłuszeństwo niewolnika obserwowane tak często w dawnych armjach zaborczych.

Zbyt często również przyzwyczailiśmy się obserwować w tych armjach metody wychowawcze, nadające się raczej do tresowania psów, aniżeli do wychowywania ludzi. Rezultatem tak pojętej mechanicznej pracy była karność mechaniczna, która łatwo zawodzi, gdy nadzorcy i stróża tej karności zbraknie.

My traktujemy od danych naszej wychowawczej pieczy żołnierzy jako wolnych obywateli — apelując zaś do wyrabianej na nich stopniowo ambicji — wydobywamy z nich daleko wiekszy i daleko trwalszy kapitał rozumnej dyscypliny, aniżeli to miało dawniej miejsce. Bezwzględna stanowczość rozkazodawcza nie straciła dzisiaj nic na swej sile — jest i nadal niezbędną we wojsku — gdyż żołnierz, działający chwiejnie i niezdecydowanie nie jest żołnierzem.

Lecz stanowczość ta nie podlega na wymyślaniu i krzyku — a na umiejętnym wprzęgnięciu w rydwan żołnierskiej służby świadomej jednostki — na wyrobieniu w niej istotnej i na psychologicznych pobudkach opartej karności.

(C. d. n.)

Święto młodzieży polskiej.

Jubileusz św. Stanisława Kostki.

Lwów, 14 listopada.

Dwuśetna rocznica kanonizacji św. Stanisława Kostki, którą obchodzi cała Polska, stała się świętem młodzieży polskiej, gdyż jej to patronem jest przedewszystkiem ten młodociany święty polski. Z jubileuszowym hołdem połączono zatem wielką manifestację młodzieży, stawiając jej za wzór cnoty świętego Stanisława.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwami w kościołach i kaplicach szkolnych, oraz wspólną Komunją św. młodzieży katolickiej. O godz. 9.30 rano zgromadziły się rzesze dziatwy i młodzieży na pl. Marjackim przed udekorowaną statuą Matki Boskiej. Orkiestra wychowanków Zakładu Brata Alberta odegrała hymn „Boże coś Polskę". W imieniu całej młodzieży polskiej jeden ze słuchaczów Uniwersytetu złożył ślubowanie cnót, jakiemi słynął św. Stanisław. Chór młodzieży odśpiewał pieśń do św. Stanisława Kostki.

W południe zgromadziła się tłumnie publiczność w Teatrze Wielkim na uroczystym poranku. Obecni byli przedstawiciele władz. wojskowości, miasta, sfery pedagogiczne. przybyło też wiele młodzieży. Starannie dobrany i pięknie wykonany a przedewszystkiem oryginalny program był prawdziwem uświetnieniem obchodu. W muzycznej części poznaliśmy szereg utworów wybitnego lwowskiego kompozytora p. Witolda Friemanna, dostrojonych duchem i treścią do tonu uroczystości. Rozpoczęto „Inwokacja" Friemanna, wykonaną przez instrumenty dęte i kotły. Chór „Lutni" odśpiewał psalm Kochanowskiego do muzyki Gomółki i „Gaude Mater Polonia".

Następnie przemówił wicekurator okr. szkol. p. Janelli, kreśląc życiorys św. Stanisława Kotki, którego krótkie, a pełne wzniosłych cnót życie powinno być przykładem dla naszej młodzieży — tembardziej, że czasy obecne wykazują pewną analogię do okresu, w jakim żył święty młodzieniaszek. Przeżywamy i dziś, jak w wieku XVI okres wielki, przełomowy, który jest czasem wielkich czynów i epokowych zdarzeń, ale także epoką zepsucia i demoralizacji, jaka zagraża młodzieży. Święty Stanisław, szczególny patron miasta naszego, które nazwało go „Zbawcą Lwowa", przyświeca młodzieży przykładem cnót, w dzisiejszych czasach równie cennych i rzadkich, są to: jasne zakreślenie programu życiowo-ideowego, siła woli, hart i odwaga cywilna w jego przeprowadzeniu. Młodzież polska, która Lwów obroniła, powinna dziś uzbroiwszy się w te cnoty, bronić nas przed nami samymi, przed wewnętrznym nieprzyjacielem moralnego rozprężenia i zepsucia.

Szereg pieśni Friemanna do słów klasycznych poetów polskich, Sarbiewskiego i Kochanowskiego odśpiewał chór Lutni z towarzyszeniem orkiestry teatru. Szczególnie silne wrażeni wywarła kompozycja „Kto się w opiekę". Sola wykonali art. op. pp. Kończacka i Płoński.

Również podniosły były recytacje nieznanych jeszcze utworów poetyckich dwóch poetów lwowskich. P. Kiełanowski wygłosił „Modlitwę" Kazimierza Brończyka, uczeń VIII kl. gimn. Adam Maciejiński „Oto są słowa" Stanisława Rossowskiego. Wśród oklasków wywoływano też autorów recytowanych poezji i odegranych kompozycji. Orkiestrą dyrygował p. Leszczyński.

Zakończyła poranek wspaniała apoteoza układu p. Florjańskiego we dług obrazu art. mal. Batowskiego, przedstawiający hołd młodzieży św. Stanisławowi.

Poranek powtórzony będzie dziś o g. 12 w poł. dla młodzieży szkolnej. Przemówienie wygłosi prof. Walczak.

W przeddzień uroczystości zwracała uwagę piękna iluminacja wieży ratuszowej, ozdobionej wieńcami żarówek i transparentem.

———xo ox———

Szereg sensacyjnych rozpraw.

Skrytobójcze morderstwo w Sygniówce. — Etla Guttmanowa. — Röhlich i towarzysze.

Lwów, 14 listopada.

Na dzień 26 b. m. rozpisano rozprawę przeciw Emilowi Kesslerowi z Sygniówki oskarżonemu o skrytobójcze morderstwo, dokonane w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia b. r. na osobie Józefa Klimczaka.

Pewnej nocy w jednym z szynków w Sygniówce po sutej libacji, przyszło do awantury i do bójki na noże. W rezultacie Klimczak otrzymawszy kilka głębokich pchnięć nożem, zginął. W trzy dni po morderstwie zgłosił się w policji Emil Kessler i zeznał, że on to jest sprawcą śmierci Klimczaka.

Rozprawa odbędzie się przed trybunałem przysięgłych.

*

W sierpniu b. r. zjawiła się we Lwowie niejaka Etta Guttermanowa, żona pośrednika handlowego w Krakowie. Udała się ona do dyrekcji towarzystwa naftowego Premjer i oświadczyła, że może ofiarować swe usługi.

Firma „Oleum" oddział „Premjera, prowadzi z Firmą Bracia Bümpel w Krakowie proces — usługi Guttmanowej miały polegać na tem, że jako „wpływowa" osoba mająca „znajomości" wśród sędziów postara się o to, by „Oleum" wygrała proces. Za trud zażądała ona 2.000 dolarów.

T-wo „Premjer" oddało sprawę na drogę sądową.

Guttmanowej wręczono onegdaj akt oskarżenia. Rozprawa odbędzie się w Krakowie.

*

Rozprawa przeciw Röhlichowi i tow. o malwersacje kasowe na dworcu głównym, rozpocznie się ponownie z końcem grudnia.

W swoim czasie Röhlich i tow. stanęli już przed sądem, jednak na wniosek obrońców rozprawę przerwano. Obrońcy twierdzili, że Röhlich jako urzędnik nie może być sądzony za sprzeniewierzenie, lecz za nadużycie władzy urzędowej, a to leży w kompetencji sądu przysięgłych.

Sprawa oparła się o Najwyższy Sąd w Warszawie, który wniosek odrzucił i polecił przeprowadzić rozprawę ponownie w postępowaniu zwykłem.

Rozprawę prowadzić będzie Senat V. a. S. O. K. we Lwowie.

———o———

Z sali sądowej.

SĄD DORAŹNY WE LWOWIE.

Lwów, 14 listopada.

Jak już onegdaj zaznaczyliśmy sąd doraźny nad Adamem Gregą rozpocznie się w poniedziałek w małej sali S. O. K. przy ul. Batorego. Rozprawie przewodniczyć będzie s. s. o. Malicki, jako oskarżyciel wystąpi prokurator Sywulak.

PAR. 58 U. K.

Lwów, 14 listopada.

W dniu wczorajszym rozprawa przeciw hucułom z Pokucia oskarżonym o zdradę stanu się nie odbyła. W poniedziałek dalszy ciąg rozprawy. Na poniedziałek wezwano dalszy szereg świadków.

———oo———

Trzy strzały do niewiernej kochanki.

W przededniu sensacyjnej rozprawy.

Lwów, 14 listopada.

Dnia 10 września b. r. około godz. 20-tej na pl. św. Ducha, posterunkowy P. P. Mikołaj Kolasa, z etatu VI. komisarjatu we Lwowie, strzelił 3-krotnie z rewolweru do tapicera Władysława Chuńkowskiego (Ormiańska 15) raniąc go ciężko w plecy i bok.

Kolesę aresztowano.

Długi czas Kolesa nie był w stanie wydobyć z siebie słowa. Wreszcie, uspokoiwszy się nieco, złożył następujące zeznanie:

NIEWIERNA KOCHANKA.

Przed jedenastu miesiącami Kolesa poznał młodą dziewczynę Antoninę W., którą pokochał nad życie.

Dziewczyna nie opierała się i chętnie godziła się na plany matrymonialne Kolesy.

Pewnego dnia jednak Kolesa stwierdził, że narzeczona jego spotyka się z różnymi innymi mężczyznami, a „usłużne" sąsiadki, widząc zmartwienie jego, pocieszyły go wiadomością, że „Antosia znana jest z niemoralnego prowadzenia się".

Kolesa począł szukać sposobu, by narzeczoną uchronić przed upadkiem. Tak minęło jedenaście miesięcy.

SŁOMIANY WDOWIEC.

I oto Kolesa zauważył, że Antonina mimo przyrzeczeń i zaklinań, zdradza go w dalszym ciągu i to z jakimś żonatym człowiekiem. Rzeczywiście dziewczyna uprzykrzyła sobie cnotliwy żywot narzeczonej i wyłamawszy się z pod narzuconej jej dyscypliny poczęła z początku chyłkiem, a potem coraz śmielej uczęszczać na rozmaite randki i zabawy. Najczęściej przebywała ona w towarzystwie niejakiego Władysława Chuńkowskiego „słomianego wdowca", którego żona bawiła na letnisku.

TRZY STRZAŁY.

Kolesa widząc, że we Lwowie nie da sobie z Antoniną radę, zażądał od niej by wyjechała do jego matki;

Dnia 10 września po południu po kilku kieliszkach wódki, począł nieszczęśliwy posterunkowy śledzić swą narzeczonę, którą ujrzał idącą spiesznie chodnikiem w towarzystwie Chuńkowskiego. Szedł za nimi długi czas niespostrzeżony. Wreszcie w Rynku, gdy oboje weszli do resturacji, zauważyli go. Musieli jednak przeczuć, że grozi im coś złego, rozpoczęli się bowiem do ucieczki.

Kolesa pod wrażeniem alkoholu w tej chwili dostał ataku furji. Pobiegł za uciekającą parką i w chwili gdy oboje wsiadali do auta, by łatwiej zbiec, trzy-krotnie do nich strzelił z swego służbowego rewolweru

AKT OSKARŻENIA.

W dnu wczorajszym Kolasie, który pod zarzutem usiłowanego morderstwa dotąd pozostaje w areszcie śledczym wręczono akt oskarżenia o zbrodnię usiłowanego morderstwa

Rozprawa odbędzie się z końcem b. m. a prowdzić ją będzie senat S. O. K. III.

Obrony podjął się adwokat dr. Kibitz.

———o———

Lichwa mieszkaniowa.

Lwów, 14 listopada.

W dniu wczorajszym przed sędzią drem Ruppem, odbyła się rozprawa przeciw inżynierowi Piątkowskiemu o szereg sprzeniewierzeń na szkodę wł. dóbr Turnała, oraz o cały szereg lichw mieszkaniowych. Zapadł wyrok, skazujący inż. Piątkowskiego na 6 tygodni więzienia, z warunkiem zawieszenia kary na dwa lata.

Bronił adwokat dr. Kibitz.

Mąka żytnia podrożała.

Lwów, 14. listopada.

Onegdaj wystąpili piekarze z żądaniem podwyżki cen pieczywa. Zwołana na skutek tych żądań konferencja piekarzy i konsumentów nie wydała rezultatu, z powodu opornego stanowiska tych ostatnich. Wobec tego, sprawa została oddana do rozstrzygnięcia magistratowi, który na odbytem wczoraj posiedzeniu, postanowił zatwierdzić podwyżkę ceny mąki żytniej z 57 na 60 gr. za 1 kg. i w tymże stosunku cenę chleba żytniego w handlu hurtowym, w detalu zaś uchwalono podwyższyć ceny mąki i chleba żytniego z 60 na 63 gr. za 1 kg.

Zaznaczyć należy, że ceny mąki i chleba pszennego zostały niezmienione. Na decyzję magistratu odnośnie do podwyższenia ceny mąki i chleba żytniego wpłynął brak dowozu żyta do Lwowa. — W końcu stwierdzić wypada, że od dnia 31. sierpnia br. cennik mąki i pieczywa we Lwowie nie uległ zmianie, podczas gdy w tym samym czasie ceny w Warszawie uległy kilkakrotnej zwyżce.

Rekordowa szybkość pociągu w Ameryce.

Lwów, 14. listopada.

Pociągi kolei żelaznych w Ameryce, kursują wprost z zawrotną szybkością, która naturalnie powiększa ilość nieszczęśliwych wypadków, Onegdaj specjalny pociąg, który puszczono z Bostonu do Chicago, celem sprowadzenia rodziny do pewnej osoby ciężko rannej, w jednej katastrofie kolejowej, osiągnął chyba rekord szybkości 145 klm. przebył w jednej godzinie!

W pierwszych pięciu miesiącach r. 1926 przebiegły pociągi amerykańskie razem 734 milj. mil.

Tydzień Akademika.

Koncerty gigantofonowe artystów lwowskich i warszawskich.

Lwów, 14 listopada.

Codziennie wieczorem przez cały tydzień akademicki tłumy publiczności gromadzą się przed naszym pawilonem przy ul. Akademickiej. Tłumy bawią się świetnie a co najważniejsze — zupełnie bezpłatnie. Jest tam bowiem kino zainstalowane na balkonie mieszkania JWPana Ettingera, właściciela znanej apteki, którego niezwykła wyrozumiałość i uprzejmość jest wzorem godnym naśladowania. Prócz kina jest tam dla muzykalnych słuchaczy nie lada sensacja a mianowicie: **koncerty gigantofonowe.**

Koncerty te odbywają się codziennie, a atrakcją niepowszednią był współudział w jednym z nich artysty tej miary co p. Ignacy Dygas. Świetny tenor zabawił dłuższy czas w naszej stacji nadawczej, mieszczącej się przy ul. Akademickiej 11, w gościnnym salonie właścicielki znanej pracowni konfekcji damskiej JWPani Amalji Stein, która z prawdziwie obywatelskiem zrozumieniem wielkiej akcji Tygodnia ochotnie i bezinteresownie spieszy nam z pomocą w każdej projektowanej imprezie koncertowej.

W dotychczasowych koncertach wzięły udział dobrze znane osoby ze świata muzycznego i z estrady Lwowa. Obecnie projektujemy występy artystów opery i operetki lwowskiej, a więc pp. Korabianki, Popowiczównej, Cyganika, Perkowicza, Płońskiego i Wawrzkowicza, którzy koncertować będą przez gigantofony w niedzielę przedpołudniem między 12-tą a 2-gą.

W sobotę wieczorem uproszony przez Komitet odśpiewa w Warszawie w stacji nadawczej „Polskiego Radja" p. Dygas kilka arji operowych, któryto koncert publiczność lwowska usłyszy przez nasze megafony. Wraz ze świetnym tenorem koncertować będzie baryton opery warszawskiej p. Brzeziński.

—oo—

Kurjer brzeżański.

(Od naszego korespondenta.)

Brzeżany, w listopadzie.

Wieczornica taneczna. W sobotę dnia 6 listopada 1926 odbyła się w salach Kasyna garnizonowego wieczornica taneczna. Dochód przeznaczony na LOPP.

Przedstawienie. We wtorek dnia 9 b. m. urządziło tutejsze kółko dramatyczne przedstawienie w sali Sokoła komedji pt. „Świderek". Rzecz była dobrze przygotowana; główną rolę miała pna Urzędowska i jak zwykle grała bardzo dobrze; bez zarzutu grał p. Henryk Kownicki. Inni (pp. Szwestka, Orłowski W., Skulski, Hacz, Decowska, Jennerówna) wywiązali się dobrze ze swojego zadania. Podczas pauz, muzyka nie grała, wobec tego publiczność nudziła się, zwłaszcza, że pauza była za długa. Głośne podpowiadanie suflera w 1 akcie raziło bardzo.

Poranek ku czci Reymonta, Żeromskiego i Kasprowicza w tutejszem gimnazjum odbył się poranek ku czci Reymonta, Żeromskiego i Kasprowicza. — Słowo wstępne wygłosił prof. Zawirski. Najlepiej podobała się deklamacja Galaczyńskiego (ucz. VII kl.) i Janickiego, który recytował wyjątek z Chłopów.

Posiedzenie T. N. S. W. Tutejsze Koło TNSW. odbyło dnia 5 bm. posiedzenie, na którem omawiano sprawę uposażeniową i zajęto negatywne stanowisko wobec zamierzeń Rządu, o usunięcie podbudowy gimnazjalnej. Posiedzenie odbyło się wspólnie z sferami rodzicielskiemi. Z rodziców tutejszej młodzieży zjawili się na posiedzeniu między innymi: p. prezes Vincenz, p. radca Weichert i p. r. Tadanir, p. r. Radecki; p. dr. Nagler i i. Przewodniczył prof. p. Kowalski, sekretarzował prof. Schleicher.

Z okazji 8-letniej rocznicy Niepodległości Polski odbyło się w naszem mieście nabożeństwo w kościele, synagodze i w cerkwi. Do młodzieży gimnazjalnej obrz. łać. i greck. wygłosili przemówienia w gimnazjum prof. Kowalski i ks. dr. Marcinkiewicz; a dla uczniów wyz. mojżeszowego wygłosił przemówienie w synagodze prof. Schleicher.

Powszechne wykłady uniwersyteckie rozpoczynają się w naszem mieście staraniem tut. Koła TNSW. Wykłady te będą się odbywały w małej sali Sokoła.

S.

Nadesłane.

Skrzynka na listy.

W sprawie nędzy mieszkaniowej.

Lwów, 14 listopada.

Ponieważ „Kurjer Lwowski" raczył otworzyć łamy swego szanownego pisma **dla wszystkich upośledzonych obecnym stanem prawnym kwestji mieszkaniowej,** przeto pozwalam sobie skorzystać z tej uprzejmej gościnności dla umieszczenia **kilku uwag o tej piekącej sprawie.**

Bardzo słusznie pisze „Kurjer Lwowski" iż zło musi być szukane i zwalczane u podstaw.

Bezustanną nagonką na „kamieniczników" nędzy mieszkaniowej się nie uleczy.

Jak wielu mowców na wiecu lokatorów wykazało, najgorszem jest **położenie sublokatorów wyzyskiwanych i maltretowanych przez lokatorów.**

Handel mieszkaniami wykonywany jest głównie przez lokatorów uważających zajmowane przez siebie mieszkania **za swoją wyłączną własność** a wyprowadzając się **„sprzedają"** swoje mieszkania za setki dolarów.

W czem zaś leży wina tych prześladowanych i **zelżonych bez ustanku „kamieniczników"?**

Niepobierają i nie wolno im pobierać wyższego czynszu niż opiewa każdoczesny mnożnik, **gdy zaś lokator nie chce płacić czynszu, gospodarz nie ma żadnego środka aby go do tego zmusić,** bo procesy czynszowe są kosztowne, długotrwałe a wskutek ustawy o ochronie lokatorów po największej części **bezskuteczne.**

Ci więc, którzy szukają źródła nędzy mieszkaniowej **w niesumienności „kamieniczników" są na mylnej drodze.**

Przyczyna nędzy mieszkaniowej **leży gdzie indziej,** a mianowicie w **niemożliwości budowania z powodu braku i drożyzny kredytów budowlanych.** Tu trzeba założyć dźwignię, aby wybrnąć z tej katastrofy. Od szeregu lat mówi się ciągle o **potrzebie rozbudowy, ale nic w tym kierunku się nie robi.** Czczemi słowami i najostrzejszemi ustawami o ochronie lokatorów **miast się nie buduje!**

Ameryka nie buduje swych drapaczy chmur ustawami o ochronie lokatorów, lecz **obfitym i tanim kredytem budowlanym.**

Zamiast więc tej wiecznej nagonki na „kamieniczników" **niech lokatorzy i właściciele realności złączą się w jedno stowarzyszenie rozbudowy miasta,** gdzie należy z gromkim okrzykiem: **budować, budować i jeszcze raz budować,** a wtedy nędza mieszkaniowa i setki tysięcy bezrobotnych należeć będą do przeszłości!

I znowu pokrzywdzanie emerytów, wdów i sierót.

Lwów, 14 listopada.

Żadna ustawa kagańcowa, żadna siła nie jest w stanie stłumić tego **okrzyku boleści i żalu,** wywołanego wyrządzoną znowu **dotkliwą krzywdą** tym, którzy są wydziedziczeni w Odrodzonej Ojczyźnie, tym, którzy są bezbronni i bezsilni.

Znowu poszło się po linji najsłabszego oporu. W styczniu, **gdy zredukowano pobory** pracownikom państwowym dla sanacji Skarbu Państwa, **nie zapomniano o emerytach, wdowach i sierotach, nie pominięto ich,** i owszem ściągano im z ich i tak marnych żebraczych emerytur daninę, natomiast **dziś gdy się rzuciło — wprawdzie marny — dodatek urzędnikom czynnym, pominięto tych parjasów,** którzy giną powolną śmiercią głodową.

To smutne i bolesne.

Jeden za wszystkich.

Kurs dla wykształcenia dezynfektorów gminnych.

Lwów, 14. listopada.

Lwowski Fizykat miejski urządza w czasie od 22 do 29-go listopada b. r. bezpłatny kurs dla wykształcenia dezynfektorów gminnych. Wysłannicy gmin, którzy zgłoszeni zostaną przez zarządy gmin lub magistraty miasta otrzymają bezpłatny nocleg i bezpłatną naukę a po zdaniu egzaminu świadectwo z ukończenia kursu. Jazdę do Lwowa i koszta utrzymania pokryją kandydaci kursu względnie gminy wysyłające. Zgłoszenia na kandydatów na kurs, na który nadają się funkcjonarjusze gminni, jak policjanci miejscy, strażnicy pożarni i t p, byleby umieli czytać i pisać, jak również dobrowolne zgłoszenia z pośród mieszkańców Lwowa, przyjmuje Fizykat miejski plac Dąbrowskiego l. 3.

Konkurs na pomnik Mickiewicza w Wilnie rozstrzygnięty.

Wilno. (Tel. wł.) Rozstrzygnięto tu konkurs na projekt pomnika Mickiewicza w Wilnie. Nagrodę **10 tysięcy** przyznano projektowi pod hasłem „Topór", którego autorem jest art. rzeźbiarz p. **Szukalski** z Paryża.

8 tysięcy przyznano projektowi pod godłem „Filareta", którym jest rzeźbiarz wileński Rafał **Jachimowicz.**

Nagrodę **6 tysięcy** przyznano projektowi pod godłem „Gustaw-Konrad", którym jest Mieczysław **Lubelski** z Warszawy.

Zaszczytną wzmiankę otrzymał projekt pod godłem „Granit". Do zakupienia zakwalifikowano projekt pod godłem „Oda do młodości".

W niedzielę 14 bm. otwartą zostanie **wystawa projektów**, których nadesłano w ogólnej liczbie 67.

Kurs instruktorski dla zwalczania alkoholizmu za pośrednictwem szkoły.

Wykłady odbywać się będą w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Burlarda (boczna ul. Batorego) I piętro.

Dnia 16 b. m. (wtorek) od godz. 6—7 wiecz. Inauguracja kursu. Dyr. Duchowicz: **Walka z alkoholizmem za granicą;** od godz. 7—8 wiecz. dyr. Bronisław Duchowicz: **Istota chemiczna alkoholu.**

Dnia 17 bm. (środa) od godz. 6—7 wiecz. dr. Jan Opieński: **Fizjologia i patologia alkoholu;** od godz. 7—8 wiecz. sędzia okr. Eugenjusz Kuzia: **Alkohol a przestępczość.**

Dnia 18 bm. (czwartek) od godz. 6—7 wiecz. ks. dr. Jan Ciemniewski: **Alkohol a charakter, cz. I.;** od godz. 7—8 wiecz. dyr. Bronisław Duchowicz: **Metodyka walki z alkoholizmem na tle krótkiego zarysu alkohologji, cz. I.**

Dnia 19 bm. (piątek) od godz. 6—7 wiecz. ks. dr. Jan Ciemniewski: **Alkohol a charakter, cz. II.;** od godz. 7—8 wiecz. dyr. Bronisław Duchowicz: **Metodyka walki z alkoholizmem na tle krótkiego zarysu alkohologji, cz. II.**

Dnia 20 bm. (sobota) od godz. 6—7 wiecz. Wizytator okr. Stanisław Pająk: **Alkoholizm a szkoła;** od godz. 7—8 wiecz. dyr. Bronisław Duchowicz: **Wymówki alkoholików.**

Dnia 21 bm. (niedziela) od godz. 6—7 wiecz. prof. Uniwersytetu dr. Franciszek Bujak: **Ekonomiczne i społeczne znaczenie alkoholizmu;** od godz. 7—8 wiecz. Zamknięcie kursu i plan walki z alkoholizmem za pośrednictwem szkoły.

Karta wstępu na cały cykl wykładów **2 złote,** na każdy dzień osobno **50 gr.**

Wykłady odbywać się będą przy użyciu grafikonów, przeźroczy i innych środków pomocniczych, jak również doświadczeń chemicznych.

Rozpoczynanie wykładów punktualne.

Wszelkich wyjaśnień pozostających w związku z kursem udziela Dyrekcja Gimnaz. VIII., ul. Dwernickiego 17. Telefon 30—95.

Defraudant na wielką skalę.

Budapeszt, w listopadzie.

Policja budapeszteńska rozpisała listy gończe za emerytowanym pułkownikiem huzarów Ludwikiem Lazarem. Założył on przed rokiem w pewnem towarzystwie wojskowem klub do gry, do którego przyjął personal za wysoką kaucją. Klub ten prędko się rozleciał, a Lazar nie tylko, że nie mógł opłacić czynszu za sam lokal ale nie może zwrócić służbie kaucji. Wobec tego założył znowu towarzystwo „Minerwa„, które służyło jeno na to, by od nowych ofiar wyłudzić pieniądze i móc niemi pokryć dawne zobowiązywania. Przed dwoma dniami biuro zamknięto, a pułkownik Lazar z kilkoma urzędnikami znikł z Budapesztu wraz z kaucjami które dochodzą do 600 milj. koron.

Ze świata.

+ **Pożar słynnej bazyliki w Quebecu. Najpiękniejszy kościół w całej Ameryce, słynna bazylika św. Anny w Quebecu padła onegdaj pastwą płomieni, a z nią niezliczone relikwie i dzieła sztuki wysokiej wartości.**

+ **Ohydny czyn morderczy w Berlinie.** W pewnym domu przy Elsässerstrasse odkryto wczoraj wieczorem ślad ohydnej zbrodni. — Na lampie oświetlającej schody znaleziono brunatne pudło kartonowe, w którem znajdowała się odcięta, w stanie mocnego rozkładu głowa mężczyzny. Za bandytą, który porzucił widocznie swój łup, celem zmylenia śladów, policja czyni energiczne poszukiwania.

+ **Mężczyzna czy kobieta?** Wielką sensację będzie w Budapeszcie sprawa 46 letniej kobiety, która w stroju męskim występowała w towarzystwach prywatnych i lokalach publicznych. Ten rzekomy **mężczyzna poślubił panienkę z dobrego domu, która po 10 miesiącach została matką.** Odkryto później, że ów mąż czyzna jest kobietą, przebraną za mężczyznę i donieśiono o tem policji. Władza śledcza przypuszcza, że **owa kobieta uśpiła „poślubioną" dziewczynę i wydała na łup rzeczywistym mężczyznom.**

Kurjer literacki.

„W blaskach wojny" M. B. Lepecki, Warszawa. Główna Księgarnia Wojskowe 1926. Cena 2·20 zł. W ostatniej swej pracy p. t. **„W blaskach wojny" wydanej niedawno nakładem Głównej Księgarni Wojskowej, M. B. Lepecki opisuje swe przeżycia z wojny polsko-bolszewickiej. Prace te stanowi dzieje szarego żołnierza frontowego, opis jego służby zaszczytnej, lecz pełnej trudów i znojów.**

Autor, który uczestniczył w wojnie początkowo jako sierżant, później jako podporucznik, dał w swej pracy dużo ciekawych spostrzeżeń co do wysokiego ducha naszego wojska, jego wytrwałości i poświęcenia, zarówno w dniach wielkich zwycięstw jak i w czasie odwrotu.

Znane zresztą już pióro autora z jego pamiętników podróży i powieści egzotycznych, najlepiej gwarantuje jakość i treść książki.

Okładka wspomianej książki ozdobiona jest bardzo ładnym kolorowym rysunkiem A. Nałęcz-Korzeniowskiego.

NUMER CZTERDZIESTY SZÓSTY „ŚWIATA".

Odsłonięcie pomnika Fr. Chopina w Warszawie wita popularny tygodnik „Świat" głosami najznakomitszych naszych muzyków: Karola Szymanowskiego, Lud. Różyckiego, i Witolda Malinowskiego. Dzieje tego pomnika kreśli p. W. Giełżyński o „Międzynarodowym konkursie im. Chopina w Warszawie w styczniu 1927 r. pisze p. J. Bandrowski. Znajdujemy też ciekawe ankiety: „Obyczaje powojennego czasu" i „Kilka opinji w dzień święta książki". Wacław Sieroszewski pisze wspomnienia swoje „Wśród kosmatych ludzi", a St. Krzywoszewski daje ciekawą kronikę „Z tygodnia". Pozatem „Świat" zamieścił girlande artykułów literackich, teatralnych, kulturalnych i anegdot. literackie ... prace są bogato ilustrowane.

BIBLJOGRAFJA TYGODNIOWA
PODANA PRZEZ KSIĘGARNIE POLSKĄ B. POŁONIECKIEGO WE LWOWIE.

Poe E. A. Zdradzieckie serce. 1.20.
Jaworski L. U. prof. Reforma rolna 24.00.
Szumański T. Zasady kartografji. Podręcznik dla naucz. i stud geogr. 10.80.
Klecki W. dr. prof. Zasady nauki hodowli zwierząt domowych. 7.00.
Brudzewski T. Dzwon na trwogę. Powieść 4.80.
Froli J. Hodowla konia roboczego z 12 tabl. 2.50.
Wige J. K. Zarys etyki jako nauka o szczęściu. 3.00.
Cieszyński K. F. dr. Higjena noworodka i niemowlęcia z 20 ilustr. 2.50.
Szabłowski T. Kobiety z zasadami. 4.00.
Teodorowicz F. Hodowla pieczarek. 1.50.
Matkowski - Borkowska. Słownik Encyklop. francusko - polski i polsko - francuski. Cz. I. franc.-polska. Zeszyt I. Cena zeszytu 2.00.
3229

ŚWIĘTO REPUBLIKI AUSTRJACKIEJ.

Wiedeń, 13. listopada.

Z okazji 8 rocznicy powstania republiki austrjackiej odbyły się tu uroczyste obchody. Budynki przebrane chorągwiami o barwach narodowych.

Kurjer szachowy.

Pod redakcją KLEMENSA FUNKENSTEJNA.

Partje z turnieju o mistrzostwo Lwowa na rok 1926.

Gra hiszpańska.

Białe: Friedman (0)	Czarne: Dr. Landau (1)
1. e 2 — e 4	1. e 7 — e 5
2. S g 1 — f 3	2. S b 8 — c 6
3. G f 1 — b 5	3. a 7 — a 6
4. G b 5 — a 4	4. d 7 — d 6
5. d 4 — d 4	5. b 7 — b 5
6. G a 4 — b 3	6. S c 6 × d 4
7. S f 3 × d 4	7. e 5 × d 4
8. H d 1 × d 4	8. c 7 — c 5 (dając tem przeciwnikowi pole do złudnie groźnego ataku).
9. H d 4 — d 5	9. G c 8 — e 6
10. H d 5 — c 6+	10. G e 6 — d 7
11. H c 6 — d 5	11. c 5 — c 4(!)
12. H b 3 × c 4	12. b 5 × c 4
13. H d 5 × c 4	13. S g 8 — f 6
14. S b 1 — c 3	14. G f 8 — e 7
15. G c 1 — f 4	15. 0 — 0
16. W a 1 — d 1	16. H d 8 — b 6
17. b 2 — b 3	17. W a 8 — c 8
18. H c 4 — d 3	18. d 6 — d 5
19. e 4 — e 5 (zapoznając zamysły partnera).	19. W c 8 × c 3(!)

(Białe poddają, gdyż po odbiciu wieży straciłyby hetmana przez G e 7 — b 4).

NOTATKI I ODPOWIEDZI.

Turniej o mistrzostwo Lwowa na rok 1926 wykazuje stan następujący: Friedman 7, inż. Piotrowski 6 i pół, Knappeis 6. Wójcik 5 i pół, Kurkiewicz 4 i pół. Sokołowski 4 i pół. Reszty zawodników już nie wymieniamy, gdyż tylko wyżej wykazani wchodzą do tzw. grupy zwycięzców, w której rozegra każdy z każdym po jednej partji, poczem na podstawie tak wypośrodkowanego rezultatu nastąpi rozdanie nagród.

Turnieje szachowe zagranicą. Turniej mistrzów Francji odbył się niedawno w Paryżu. Absentowali się niestety Crepeaux i Muffang. Pierwszą nagrodę zdobył Chenon.

W turnieju tegorocznym o mistrzostwo Brukseli zdobyli razem pierwszą i drugą nagrodę, wykazując po 7 i pół punktów Tackels i Vartin.

W turnieju o mistrzostwo Południowej Ameryki zwyciężył jako pierwszy Palau.

Turniej o mistrzostwo Południowej Afryki zakończył się zwycięstwem Blieden'**a.**

Turniejowiec. Z krytycznych uwag odnośnie do naszego tegorocznego turnieju skorzystamy po tegoż ukończeniu.

Korespondencję w sprawach szachowych prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Lwowskiego", „Dział szachowy".

KRONIKA.

LISTOPAD
14
NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. Jozafata gr.-kat. N. D. 21 po S.

Jutro: rzym.-kat. Leopolda gr.-katol. Jozefata.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela 14 bm. o 3.30 pop. „Przyjaciele", ceny zniżone pop.
Niedziela 14 bm. o 7.30 wiecz. „Wesołe Kumoszki z Windsoru".
Poniedziałek 15 bm. „Cały dzień bez kłamstwa..."
Wtorek 16 bm. „Cyrano de Bergerac".

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 14 bm. o 3 pop. „Księżniczka Czardasza", ceny zniżone pop.
Niedziela 14 bm. o 7.30 wiecz. „Nasza żonusia".
Poniedziałek 18 bm. „Teresina".
Wtorek 16 bm. „Życie paryskie".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Niedziela z powodu uroczystości jubil. św. Stanisława Kostki Teatr Mały nieczynny.
Poniedziałek o 7.30 „Porwanie Sabinek"
Wtorek o 7.30 „Porwanie Sabinek".
Sroda o 7.30 „Porwanie Sabinek".

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Czarny Orzeł".
Chimera: „Zabawka paryska"
Palace: „Wesoła wdówka".
Kopernik: „Ostatnie dnie Pompeji".
Lew: „Ostatnie dnie Pwmpeji".
Marysieńka: „Pożar serc".
Uciecha: „Tajemnicza ręka".

—oo—

Biuro Koncertowe M. Tuerka.

Poniedziałek 15 listopada: Tryjesteński Kwartet Smyczkowy. 3221

—oo—

— **Teatr Wielki** daje dziś, o godzinie 3.30 popołudniu, po cenach znacznie zniżonych, mistrzowską, przepiękną komedję **Al. hr. Fredry: „Przyjaciele"** — w doskonałej reprezentacji artystycznej. Komedja ta ukaże się po raz ostatni w bieżącym sezonie.

Wieczorem, o godzinie 7.30, wspaniałe arcydzieło muzyczne O. Nicolai'a: opera fantastyczno-komiczna „Wesołe kumoszki z Windsoru".

— **„Pierwszy człowiek"**, niezwykle oryginalny, wstrząsający dramat 4-aktowy — o nawskróś nowoczesnym problemie i konflikcie — pióra największego w dzisiejszej dobie twórcy amerykańskiego, Eugensusza O'Neilla — ukaże się w najbliższych dniach na scenie Teatru Wielkiego, pod wybitnie umiejętną i staranną reżyserją Edwarda Żyteckiego, kreującego zarazem postać tytułową dramatu. Główną, kobiecą postać sztuki odtworzy, zapisana chlubnie w sercach miłośników teatru, p. Stefanja Michnowska. W innych rolach czołowych wystąpią pp. Klimontowiczówna, Kwiatkiewiczowa, Rybicka, Strachocki, Zabielski i Fertner.

Jutro, w poniedziałek, Teatr Wielki powtarza świetną nowość amerykańską G. Mongommery'ego: **„Cały dzień bez kłamstwa..."**, która na wczorajszej premjerze zdobyła pełny sukces śmiechu i żywiołowej wesołości — **była też hucznie oklaskiwana przez liczne rzesze rozbawionej publiczności.**

— **Teatr Nowości** wystawia dziś, o godzinie 3-ciej popołudniu — po cenach znacznie zniżonych — prześliczną pełną słodkich melodyj i świetnego dowcipu, operetkę Kałmana; **„Księżniczka Czardasza"**. Wieczorem, o godzinie 7.30, bajecznie wesoła komedja amerykańska Hopwooda: **„Nasza żonusia"**.

Jutro, w poniedziałek, ukaże się po dłuższej przerwie ulubiona operetka Oskar Straussa: **„Teresina"** — z p. Korabianką w roli tytułowej.

— **Z Teatru Małego. „Porwanie Sabinek"** zdobyło sobie rekordowe powodzenie, publiczność co wieczór pęka ze śmiechu i serdecznie oklaskuje artystów z Rasińskim i Czarnowskim na czele. Sztuka ta utrzymana będzie na repertuarze jeszcze tylko parę dni.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O. 153.215.

Mówią, że...

... niezmiernie trudną jest rzeczą od chwili zaprowadzenia „ustawy kagańcowej" pisać o wielu sprawach w tej rubryce.

— — — — — — — — — —

Już jeden dziennik został onegdaj skonfiskowany a jego redaktor pakuje walizę ze zmianą bielizny, poduszką i kołdrą, gdyż tych rekwizytów nie dają w kryminale. A właśnie dzisiaj miałem ochotę napisać o czemś, o czem teraz wszyscy głośno mówią, skarżą się i czekają jak na rząd załatwi. Nie chcę jednak narażać naczelnego redaktora, którem i tak z rozlicznych trosk reszki włosów wypadają i na razie zamilczę. Jest jeszcze druga sprawa, którą ostatecznie poruszyć można. Dla pewności jednak z góry zastrzegam się, że nie chcę obrażać rządu, że jeżeli i tego poruszać nie wolno, to w przyszłości się poprawię, że... no, że ze strachu piszę niejasno. Idzie o nowy (zdaje się ośmdziesiąty szósty — nie ręczę za ścisłość!) projekt reformy naszego szkolnictwa, o czem nawet ma dyskutować specjalne zebranie reprezentantów wszystkich szkół pod przewodnictwem wicepremjera Bartla. Już sama osobistość przewodniczącego świadczy o tem, że obrady będą bardzo ciekawe, bardzo obszerne, bardzo nowe, bardzo reformatorskie, bardzo dbające o poziom oświaty, bardzo śmiałe, bardzo tolerancyjne i że z tego wszystkie go wyjdzie bardzo oryginalny projekt. Ciekawe tylko czy w tej dyskusji upomni się kto o te szkoły, które zamknięto lub o ten stan naczycielski, który przeciążony jest pracą a tak marnie wynagradzany?! Czy wsprawie zniesienia trzech klas gimnazjalnych... Na Boga! Może o tem już nie wolno? Przepraszam więc, ale boję się kończyć. Gotowo to być zbrodnią i — masz djable kropidło!

rrr

—oo—

— **Teatr „Pawie Oko" w Bagatali.** Wczorajsza premjera znakomitej rewji p. t. „Puszczamy się" w wykonaniu Krakowskiego Zespołu artystów Operetki i rewja odniosła niebywały sukces tak pod względem artystycznym, zarówno kasowym, prawie wszystkie numera były bisowane dzięki doskonałej grze całego zespołu, rewja ta ma zapewnione powodzenie. Rewja p. t. „Puszczamy się" graną będzie dziś w niedzielę dwa razy o godz. 4-tej pop. i o godz. 8-ej wieczór oraz w poniedziałek 15 i wtorek 16 bm. Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru.

— **Posiedzenie Towarzystwa Miłośników Historji Medycyny** odbędzie się dnia 16 listopada we wtorek w Poliklinice przy ul. Lindego o godz. 6-tej wieczorem. Porządek obrad: 1) Komunikaty: Dr. Janusz, Dr. Józef Fritz. 2) Sprawa Statutu. 3) Doc. Dr. W. Reis: Okulary w rzeźbie (z demonstracjami). Goście mile widziani.

— **Zarząd Związku Obrońców Lwowa** z listopada 1918 r. zaprasza wszystkich P. T. Członków zwyczajnych, nadzwyczajnych i wspierających, nie z legajacych z wkładkami w myśl par. 15. statutu, **na Walne Zgromadzenie Związku Obrońców Lwowa**, które odbędzie się **w niedzielę dnia 21 listopada 1626 r.** o godzinie 18-ej w sali Towarzystwa Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza.

W razie braku kompletu o godz. 18-ej odbędzie się powtórne Zgromadzenie tego samego dnia przy jakimkolwiek bądź komplecie o godz. 19-tej.

Wnioski członków, mające przyjść pod obrady Walnego Zgromadzenia należy przedkładać pisemnie na trzy dni przed Zgromadzeniem w Sekretarjacie Związku w godzinach urzędowych.

Po karty głosowania i karty uczestnictwa upoważniające do wzięcia udziału w Walnem Zgromadzeniu i zebraniu towarzyskiem należy się zgłaszać w Sekretarjacie Związku codziennie od godz. 7 do 9 wieczór w lokalu przy ul. Ormiańskiej l. 2 III p.

—oo—

— **Wyjazd p. wojewody Garapicha.** Dziś wyjeżdża pan wojewoda lwowski dr. Paweł Garapich w sprawach służbowych do Warszawy. Po powrocie przyjmować będzie jak zwykle w środę dnia 17 listopada między godz. 12 a 14.

— **Śp. Klementyna Starklowa** zmarła wczoraj we Lwowie w 85 roku życia. Córka wicemarszałka Stanów galicyjskich, Tadeusza Wasilewskiego, patrioty dobrze zapisanego w historji Małopolski wschodniej siostra tyle zasłużonej w historji wychowania kobiet Flicji Boberskiej, wdowa po Juljuszu Starklu, głośnym ongi działaczu na polu publicystycznem i literackiem, redaktorze „Dziennika literackiego", „Gazety narodowej", wieloletnim dyrektorze Zakładu drohowyskiego, zasłużonym sekretarzu Komisji przemysłowej w Wydziale krajowym. Dom śp. Starklów, do których serdecznych przyjaciół zaliczali się Ujejski, Asnyk, Romanowski, Mieczysław Pawlikowski — słynął w latach powstaniowych jako ognisko ruchu narodowego i gorącej pracy polskiej. Śmierć czcigodnej staruszki, która już u schyłku życia oddała Ojczyźnie w ofierze najstarszego syna zamordowaneego w r. 1918 w Złoczowie i była jedną z pięknych postaci niewieścich dobrze zapisanych w życiu dawnego Lwowa okrywa żałobą rodziny Wasylewskich, Budzyńskich, Hilzerów, Nikorowiczów i Starklów, którym wyrażamy serdeczne współczucie. Cześć pamięci zacnej obywatelki.

— **Program Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego na bieżący tydzień:** We czwartek dnia 18 b. m. o godzinie 20-tej prelekcja Tadeusza Michała **Nittmana** p. t. „W cieniu palm i Minaretów Marokka. — Wrażenia z podróży „Magreb". — Parę cyfr. — Zachodnio-północne wybrzeża Afryki. Od Casablanca do Marakech. Cud Atlasu. Bajka Wschodu. Cztery stolice cesarstwa. Bastjony Tazy. Riffeńczycy. Sidi Bu-Yhiada. Wrota do Algieru.

— **W niedzielę dnia 14 listopada** 1926 o godzinie 7-mej **wieczorem odbędzie się** w sali ratuszowej **urządzony staraniem** Tow. Uniwersytetu **Robotniczego** odczyt Posła Mieczysława **Niedziałkowskiego p. t.** „Faszyzm i jego **przedstawiciele w Polsce"**. Bilety wstępu **w cenie 1 zł. i 50 gr. do** nabycia przy wejściu **na salę**.

— **Walne Zgromadzenie Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. odbędzie się** w niedziele, dnia 21 listopada 1926 o godzinie 18-ej w sali Towarzystwa Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17.

— **Wykłady Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza na bieżący tydzień:** Poniedziałek, 15 bm. godz. 19-ta: 1) w Muzeum Przemysłowem, prof Dr. M. Westwalewicz **„Woda i jej znaczenie w przemyśle"** z eksperymentami. 2) w lokalu przy ul. Gródeckiej 69 p. inż. Jan Domaszewski **„Historja i rozwój środków komunikacyjnych w ciągu wieków"** z obrazami świetlnymi. Czwartek, 18 bm godz. 19-ta w Muzeum Przemysłowem, prof. Dr. Fu[illegible]iński **„O zdolnościach twórczych organizmu"** z obrazami świetlnymi. Sobota, 20 bm. godz. 19-ta. 1) w szkole powszechnej Konarskiego, ul. L. Sapiehy docent Uniwersytetu J. K. Dr. A Sabatowski **„O gruźlicy"** z przedstawieniem kinomatograficznym. 2) w lokalu przy ul. Ormiańskiej 2 II. p. prof. Wacek **„Wycieczka po Anglji"** z obrazami świetlnymi.

—oo—

— **Wykaz przedmiotów znalezionych w wozach miejskiej kolei elektr.** Dnia 9 XI. br. rękawiczki, łączka, woreczek, drożdże, nuty, teczka na akty, futki. Dnia 10 XI. br. klucze, kawa, chusteczka, karta szkolna, klucze, torebka. Dnia 11 XI. br torebka, kiełbasa. Dnia 12 XI. br. druki, rękawiczki, Dnia **11 XI.** br. pulares z pieniądzmi, pu**lares z pieniądzmi i branzoletka.**

— **Czechosłowacka pielgrzymka do Zborowa.** Na dzień 14 listopada przyjeżdża do Lwowa, trzech delegatów z czesko-słowackiego związku legjonistów, sekretarz Svalos, **Krpalek i kpt. Havlik**, którzy w porozumieniu z konsulatem czeskim we Lwowie, mają urządzić narodową **pielgrzymkę do Zborowa na groby poległych.**

— **Ś. p. Jan Ryżewski** obywatel Brzeżan zmarł w 46 r. życia po ciężkich cierpieniach w dniu 13 listopada b. r. we Lwowie w szpitalu powszechnym. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 15 bm. o godzinie 14 ze szpitala powszechnego na cmentarz Janowski.

Zmarły, drobny rolnik znany w całej brzeżańszczyznie cieszył się tam wielką popularnością tak wśród klasy chłopskiej jak i wśród sfery miejskiej, jako cichy, bezinteresowny działacz, którego nawet ciężka choroba nie potrafiła oderwać od pracy społeczno-politycznej.

Spełniający zawsze chętnie ciężkie obowiązki społeczne ś. p. Ryżewski popierał gospodarcze odrodzenie ludu jako założyciel a następnie prezes Rady nadzorczej „Brzeżańskiej Kasy Pożyczkowej". Pracował dla tej instytucji z wielkiem nad wyrężeniem swojego majątku osobistego. To też w czasie wyborów został on przez lud brzeżańszczyzny jednomyślnie wysunięty **na kandydata do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.**

Zmarły osierocił liczną rodzinę a w szczególności syna Zygmunta Ryżewskiego studenta filozofji Uniwersytetu J. K. we Lwowie, również działacza społeczno-ludowego i resztę dzieci uczęszczających do szkół średnich i powszechnych w Brzeżanach.

Cześć Jego pamięci!

— **Dyrekcja Poczt i Telegrafów ogłasza:** W agencji pocztowej w Uwinie (powiat Radziechów) zaprowadzoną została dnia 8 listopada **b. r.** służba telefoniczna i telegraficzna w ograniczonych godzinach dziennych.

— **Ten trzeci... Rudolf Szczepan**, (Kaspra Boczkowskiego 16) doniósł policji, że dnia 12 b. m., zjawił się w jego mieszkaniu **Franciszek Opaliński plutonowy W. P. 6 p. strzelców podolskich** i wszczął z nim oraz z jego żoną awanturę. W pewnej chwili Opaliński **dobył rewolweru** i skierował **lufę w pierś Szczepanowej.** Przerażony Szczepan rzucił się na awanturnika i po krótkiej walce **odebrał mu broń.** — Opaliński oświadczył wówczas, że kocha Szczepanową i... na **życiu mu** wcale nie zależy.

— **Kradzież książek. Feliks Pieczątkowski**, współpracownik księgarni „Polskiej" Połonieckiego (Akademicka 2) doniósł policji, że z wózka ręcznego, pozostawionego chwilowo obok poczty przez woziciela książek, **Władysława Obuszka, skradł nieznany złodziej 2** paczki książek wartości **800 zł.**

Kurjer ekonomiczny.

PODWYŻKA CEN DRZEWA.

Pewne ożywienie w ubiegłym sezonie budowlanym, spowodowane częściowem uruchomieniem kredytów budowlanych, spowodowało większe zamówienia na materjały budowlane. Wskutek poprawy tej na rynku drzewnym, ceny drzewa na pniu poszły w górę. Właściciele drzewostanów podwyższyli ceny o-koło 15 do 20 procent. Zwyżka ta ze swej strony spowodowała, że przemysłowcy drzewni ociągają się z zakupem drzewostanów.

IMPORT MATERJAŁÓW LNIANYCH DO AMERYKI.

Do Warszawy przybędzie w tych dniach reprezentant wielkiej firmy importerskiej M. C. Cutcheon z Nowego Jorku. Firma importuje do Stanów Zjednoczonych materjały lniane, a obroty roczne dochodzą do 25 miljonów dolarów.

P. Cutcheon zainteresował się wyrobami lnianemi polskiemi, a w szczególności płótnami płockiemi.

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW W LUBLINE.

Lublin. (Tel. wł.)

Tutejsza policja polityczna dokonała aresztowań wśród działaczy t. zw. **lewicy P. P. S.**

Aresztowano 11 osób, które stanowiły komitet walki o amnestę dla więźniów politycznych i pod tym płaszczykiem kolportowały antypaństwowe **odezwy komunistyczne.** Wśród aresztowanych, których oddano do dyspozycji sędziego śledczego, znaleźli się **b. poseł Dymowski, Olszewski, Rygier, Czerniec** i siedmiu innych. Po przesłuchaniu kilku z nich zwolniono.

—oo—

ZAMORDOWANIE KSIĘDZA PROBOSZCZA.

Krosno. (Tel. wł.)

Około godziny 2 w nocy z 12 na 13 bm. dokonano we wsi Wroców powiat Krosno **morderstwa na osobie tamtejszego rzym. kat. proboszcza i dziekana ks. prałata Niewodowskiego,** liczącego około 70 lat.

Przypuszczalnym powodem morderstwa była **chęć rabunku,** jakkolwiek śp. ks. Niewodowski znany był ogólnie **jako człowiek niezamożny.**

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja niezmieniona. Obrót słaby tylko w dolarach.

Dolar ameryk. 9.01 — 9.01 i 1/4; dolar kanad. 8.95 1/2 — 8.96.

TYGODNIOWE SPRAWOZDANIE GIEŁDY ZBOŻOWEJ WE LWOWIE.

Na zebraniac giełdy zbożowej zupełna stagnacja w obrotach, z powodu niemożności dostawy towaru dla braku środków komunikacyjnych. Ceny poszczególnych ziemiopłodów, zwłaszcza pszenica i żyto kształtują się zwyżkowo a każdy pojawiający się wagon już zaladowanego towaru, znajduje licznych nabywców mimo stałe wzrastającej ceny. Poza giełdą sytuacja analogiczna. Wobec tego, że jednak tutejsza dyrekcja kolejowa rozpoczęła skromne ilości przydziału wagonów spodziewają się, że obecne ceny zwyżkowe nie utrzymają się i z chwilą możności ładowania dostatecznej ilości zboża, nastąpi zniżka cen, zwłaszcza, że producenci posiadają towar przygotowany do eks pedycji i czekają tylko na przydział wagonów. Tendencja na razie zwyżkowa. Usposobienie wyczekujące.

Kurjer Radjowy

Program radjokoncertów na dziś:

Warszawa (400.) Godz. 17.00. Program dla dzieci. — Godz. 19.30. Historia poczty w Polsce — odczyt. Godz. 20.30. Koncert wieczorny.

Medjolan (315.8.) Godz. 23.00. Jazz-band.

Lipsk (322.6.) Godz. 20.00. Transmisja „Mikado“ operetka w 2 akt. Artura Sulliwana.

Praga (348.9.) Godz. 19.30. Koncert z filharmonji.

Wrocław (357.1.) Godz. 22.30. Muzyka taneczna.

Frankfurt (394.7.) Godz. 20.30. Ren w poezji niemieckiej i w muzyce — koncert.

Hamburg (428.6.) Godz. 22.15. Transmisja muzyki tanecznej z Cafe Continental.

Berlin (483.) Godz. 22.30. Muzyka taneczna.

Wiedeń (588.2.) Godz. 19.30. Transmisja „Ostatni walc“ operetka w 3 akt. Straussa.

PIERWSZY ŚMIERTELNY WYPADEK NA RADJOSTACJI W ANGLJI.

Po raz pierwszy w Anglji zdarzył się śmiertelny wypadek na stacji nadawczej w Rughby. Elektrotechnik **Ralf Leary Oldfield** został znaleziony bez życia w sali maszyn radjostacji w Rughby. Jak wykazało śledztwo **Oldfield dotknął się do miejsca nieizolowanego i został porażony prądem o sile 3.000 wolt.** — Oczywiście śmierć nastąpiła **momentalnie.**

KURJER SPORTOWY.

Dziś boisko Cytadeli:
Godzina 10.30 — Sparta II.—Hasmonea II.
Godzina 11.30. — Lechja — Hasmonea.
Godzina 14. — Janina (Złoczów) **— A. Z. S.**

ECHA ROZGRYWEK O PUHAR PZPN.

Rozpoczęte w roku ubiegłym rozgrywki o puhar PZPN. zostały ukończone w lecie roku bieżącego. Wisła pokonała w finale Spartę lwowską. Tymczasem sprawa protestu ŁKS. w sprawie meczu z Wisłą na nowo jest rozpatrywana, a całe rozgrywki nie zostały jeszcze zweryfikowane. PZPN. puharu również jeszcze nie ufundował.

AKADEM. ZW. SPORTOWY WE LWOWIE

odnośnie do ogłoszongo przez rektoraty wyższych uczelni Lwowa komunikatu w sprawie tworzenia Legji akademickiej, podaje do wiadomości wszystkim kolegom, że ostateczny termin przyjmowania zgłoszeń do Legji akad. upływa z dniem 20 bm. Późniejsze zgłoszenia przyjmowane będą tylko w wypadkach wyjątkowych. Równocześnie wzywa się wszystkich tych kolegów, którzy ukończyli letnie obozy Przysposobienia wojskowego, do bezzwłocznego zgłoszenia się do Legji akad., gdyż tylko ci będą mogli korzystać z przywileju skróconej służby wojskowej, którzy, prócz ukończenia obozu letniego wykażą się całoroczną pracą w Legji akad. — Bliższych informacji w sprawie Legji akad. udziela sekretarjat Akad. Zw. Sport. we Lwowie, codziennie od 6—7 wiecz. w lokalu przy ulicy Łozińskiego 7.

Bieg rozstawny olimpijski (100×200×400×800) zorganizowany przez A. Z. S. Lwów w czasie turnieju w piłce nożnej „V. Tygodnia Akademika“, przy udziale dwóch drużyn jednako ubranych, był doskonałem uzupełnieniem programu turnieju piłkarskiego. Obie drużyny złożone z członków A. Z. S. z których jedna silniejsza w składzie Jaskulski (100 m.), Domosławski (200 m.), Adamcio (400 m.) i Gawenda (800 m.) była doskonale dobraną i uzyskała wcale dobry czas, tembardziej, że warunki były naprawdę fatalne. Bieżnia posiada bardzo ostre wiraże, wskutek czego w biegach zwłaszcza krótkich nie można było osiągnąć normalnej szybkości, również publiczność przechodząca przez bieżnię za trybuną przeszkadzała biegowi, tak, że zawodnicy kilkakrotnie musieli się zatrzymywać i omijać ich .Osiągnięty więc w tych warunkach czas 3 min. 50.3 sek. jest więc naprawdę doskonałym. Druga drużyna była nieco słabsza w składzie Cena Rennert, Koczorowski i Blauth, była też nienajgorszą, lecz brak zgrania przy podawaniu pałeczki spowodowało upadek tejże a tem samem stratę czasu. Czas osiągnięty przez drugą drużynę był 4 min. 16 sek.

MIEJSKI TEATR WIELKI
Początek przedstawień o godz. 7·30
Niedziela 14 listopada 1926.
Wesołe Kumoszki z Windsoru
Opera komiczno-fantastyczna w 3-ch akt. Ottona Nicolaia.
OSOBY:

Sir John Falstaff	Tarnawski
Pan Fluth) Mieszczanie	Cyganik
Pan Reich) z Windsoru	Martini
Fenton	Szymonowicz
Sprärlich	Łowczyński
Dr. Cajus	Kurzbart
Pan Fluth	Platówna
Pani Reich	Gren-Skazowa
Anna Reich, jej córka	Popowiczówna

—oo—

TEATR NOWOSCI.
Niedziela 14 listopada 1926.
Nasza żonusia
farsa w 3-ch akt. Avery'ego Hopwood'a
Tłumaczył z angielskiego Wel.
OSOBY:

Herbert Warren	M. Winkier
Dodo, jego żona	Z. Łozińska
Dr. Eljot	W. Zabielski
Fanny, jego żona	Z. Grzębska
Bobby Brown	J. Szyndler
Angelika Martin, narzeczona Bobby'ego	Klimontowiczówna
Hogg, służący w pensjonacie dla kawalerów	K. Okornicki
Tommy Belden, poeta	M. Korczykiewicz
Dr. Haywood	W. Brochwicz
Durkesłużący Warrena	T. Przystawski

Rzecz dzieje się w Ameryce.
Reżyser K. Okornicki.

ZOFJA TELICZEK we Lwowie ul. Akademicka 6.

zawiadamia P. T. Publiczność, że po rekonstrukcji lokalu otworzyła ponownie swój **Skład Wędlin, Handel Delikatesów i Pokój do Śniadań.**

TOWAR WYBOROWY. SNIADANIA WYSMIENITE. 3205 CENY NISKIE.



Jedwabie należy prasować przez cienkie płótno.

Jak należy prać jedwabie?

Wsypać garść płatków mydlanych LUX do miednicy z gorącą wodą i ubić na pianę. Filigranowe płatki Lux'u są tak cienkie, że rozpuszczają się natychmiast, nie pozostawiając śladu nierozpuszczonego mydła, które mogłoby zażółcić jedwab. Dodać zimnej wody, tak aby utworzył się letni roztwór. Włożyć przedmioty przeznaczone do prania i łagodnie przegniatać w mydlinach, zanurzając raz po raz. Nie trzeć! Wypłókać starannie w ciepłej wodzie. Nie wyżymać! Wycisnąć wodę starannie, zawinąć w ręcznik, a gdy prawie suchy, prasować ciepłem—nie gorącem—żelazkiem. Dla zachowania połysku należy prasować jedwab przez cienkie płótno po prawej stronie.

Bardzo chętnie damy WPP. możność wypróbowania tego cudownego środka. Prosimy w tym celu przysłać nam załączony kupon, a wyślemy bezpłatną próbkę Lux'u wraz z illustrowaną broszurką o sposobie prania delikatnych tkanin.



KUPON Imię i nazwisko ________

Do p. L. Reida, Skrzynka pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa. — Adres ________ — Jedna próbka dla każdej osoby ________

L. 9. „Kurjer Lwowski". 15. XI. 1926.

Powyższy kupon wypełnić, wyciąć i naklejony na pocztówkę wysłać pod wskazanym wyżej adresem.

Jeneralny Przedstawiciel na Polskę fabryk firmy **LEVER BROTHERS LIMITED (Anglja).** L. Reid, w Warszawie, ul. Moniuszki 11. Tel. 204-87 i 186-00. 2538

Do nabycia we wszystkich mydlarniach i składach aptecznych.

Zboże

i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje na własny i cudzy rachunek

Fa „Polski Towar" Ska z o. o. Lwów, Kopernika 9. telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol". 2180

Wyłączne zastępstwo

na Małopolskę

Tow. Fabryk Metalowych Norblin, Br. Buch i T. Werner

Ska Akc. w Warszawie

Towarzystwo Handlowo-Ajenturowe S. A.

(dawniej Herman Meyer, Oddz. we Lwowie) 3179

Lwów, Pańska 11 tel. 465 i 2717.

Składy przy stacji Lwów — Podzamcze ul. Kąpielna 4 tel. 1646.

Stale na składzie we Lwowie: Kable i druty miedziane gołe, elektrolityczne, blachy, pręty, rury, szyny, taśmy miedziane i mosiężne oraz spoiwa.

Kupno i sprzedaż.

JADALNIA dębowa modna, sypialnia mahoniowa wiedeńska. Do sprzedania. Wiadomość Rynek 42. Firma Markiewicz, sklep korzenny. 3209

MIÓD NA ŚWIĘTA prawdziwy pszczelny kuracyjny z własnej pasieki wysyła w 5 kg. blaszankach za 12·80 zł. po nadesłaniu 2 zł. zadatku Łotocki w Kamionce p. Bogdanówka (Małopolska). 3215

Posady i prace.

MECHANIK kowal lat 36 siła pierwszorzędna, obejmie najchętniej dwór. Łaskawe zawiadomienie do „Kurjera Lw." pod Kmicic.

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza obecnie darmo, listownie Redakcja Stenografa, Warszawa, Szczygla 12. 3187

B. Nauczycielka szkół średnich z szwajcarskim dyplomem udziela lekcji języka francuskiego i angielskiego. Złoszenia: Akademicka 5. przez podwórze III p. lub Krzywa 10 III p. ganek 2 drzwi na lewo. 3228

Mieszkania.

POKÓJ słoneczny, duży, frontowy umeblowany z komfortem i osobnem wejściem do wynajęcia Mochnackiego 22, prawy parter.

Różne.

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Jan Słocki wydaną przez P. K. U. miasto Czortków. 3219

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Złoczów na nazwisko Matwij Pobereżnik ur. w r. 1896 w Ostaszowcach, dow. Zborów, P. K. U. Złoczów. 3169

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Józefa Römera w Uhnowie przez P. K. U. Rawską wydaną. 3227

FORTEPIANY, PIANINA, pierwszorzędnych fabryk, sprzedaje pod gwarancją, kupuje gotówką: Hanak, Pańska 21 I. p. Telefon 35-45.

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz Nowacki Pańska 17. 3230

ZAKŁADY GRAFICZNE

A. HEGEDÜS

Sp. z ogr. odpow.

LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4, (boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE, TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakres ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI WCHODZĄCE.

TELEFON: 18-14.

ADAM SERAFIN

Lwów, Sienkiewicza 5. 3581

wyłączny skład najlepszej

HERBATY i KAWY

Służący

kawaler, dobrze polecony, zostanie przyjęty do adm. Kurjera Lwowkiego za płacą i mieszkaniem. Zgłoszenia osobiście o godz. 8-mej wieczorem.

Plisowanie-Mereżkowanie

endlowanie obciąganie guzików, odbijanie wzorów i monogramów do haftu po znacznie zniżonych cenach — wykonuje elektryczny zakład

M. LAUDONA

Lwów, — w Pasażu Mikolascha. 3208

ŁÓŻKA

Dziecinne, białe emaljowane	od 40 zł.
z drucianemi materacami	„ 35 „
skrzynkowe, tapicerowane	„ 45 „
wieszadła stojakowe	„ 22 „
Umywalnie	„ 5 „
Wkłady druciane	„ 27 „

Poleca wytwórnia łóżek metalowych

Lwów, Gródecka 41. 3019

Dzieła, Broszury Afisze Czasopisma oraz **wszelkie druki**

po cenach umiarkowanych

przyjmuje

DRUKARNIA POLSKA

Lwów

ul. Chorążczyzny 17.

Tel. 29-19.

Polski Bank Przemysłowy we Lwowie.

Zaproszenie do wykonania prawa poboru i subskrypcji akcji.

Na zasadzie Uchwały XIV. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszy z dnia 1 września 1925 r., zatwierdzonej postanowieniem Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 5 listopada 1926 r., w sprawie zmian wysokości kapitału zakładowego i zmiany statutu Sp. Akc. p. n. „Polski Bank Przemysłowy S. A. we Lwowie“, ogłoszonem w „Monitorze Polskim“ z dnia 9 listopada 1926 r. Nr. 258 poz. 263 w brzmieniu następującem:

Na zasadzie art. 1 Ustawy z dnia 29 kwietnia 1919 r. o zatwierdzeniu i zmianie statutów spółek akcyjnych, oraz punktu 2 § 15 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 czerwca 1924 r. o bilansowaniu w złotych kapitałów własnych przedsiębiorstw, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych, zezwalamy niniejszem Spółce Akcyjnej p. n. „Polski Bank Przemysłowy Spółka Akcyjna we Lwowie“:

I. Na zniżenie wykazanego w bilansie otwarcia w złotych na dzień 1 stycznia 1924 kapitału zakładowego w kwocie zł. 6,000.000 o zł. 4,200.000 czyli do wysokości zł. 1,800.000 podzielonych na 18.000 sztuk akcyj na okaziciela po zł. 100 nominalnej wartości każda, wobec czego na dotychczasowych 500 akcyj 280 markowych przypada 1 akcja zł. 100 nominalnej wartości każda.

II. Na podwyższenie kapitału zakładowego w kwocie zł. 1,800.000 o zł. 4,200.000 czyli do wysokości zł. 6,000.000 w drodze wypuszczenia nowej emisji na warunkach następujących:

1) Kapitał zakładowy Spółki zł. 1,800.000 podwyższa się o zł. 4,200.000 czyli do zł. 6,000.000 przez wydanie 42.000 sztuk akcji nowej emisji po zł. 100 nominalnej wartości każda.

2) Kurs emisyjny określa się na zł. 100 za akcję.

3) Pierwszeństwo do nabycia akcyj nowej emisji przysługuje właścicielom akcyj dawnych emisyj w stosunku do ilości posiadanych akcyj t. j. po 7 akcyj nowej emisji na każde 2 akcje zwaloryzowane złotowe.

4) Dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonarjuszów (p. 3) winien być określony termin conajmniej 45 cio dniowy od dnia ogłoszenia subskrypcji na akcje nowej emisji w „Monitorze Polskim“.

5) Repartycji tych akcyj, na które dotychczasowi akcjonarjusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Zarząd według swego uznania i określi kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej (p. 2).

6) Pod względem praw, przysługujących akcjonarjuszom, akcje nowej emisji zostaną zrównane z dawnemi z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego i uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1 stycznia 1927 r.

7) Całkowita wpłata kapitału zakładowego oraz zapasowego winna być uskuteczniona w ciągu 2 miesięcy od dnia wydania niniejszego postanowienia.

8) Wniesienie do rejestru handlowego winno nastąpić w ciągu 2 i pół miesięcy od dnia wydania niniejszego postanowienia.

9) w ogłoszeniach o subskrypcji winny być podane w całości warunki podwyższenia kapitału zakładowego, ustalone w niniejszem Postanowieniu.

Rada Polskiego Banku Przemysłowego rozpisuje z dniem dzisiejszym subskrypcję powyższych 42.000 sztuk nowych akcyj po zł. 100 wartości imiennej na okaziciela opiewających, na warunkach następujących:

a) Pierwszeństwo do nabycia akcyj nowej emisji przysługuje właścicielom akcyj dawnych emisji, w stosunku do ilości posiadanych akcyj t. j. po 7 akcyj nowej emisyj na każde 2 akcje zwaloryzowane złotowe, czyli prawo poboru 7 akcyj nowych przypada na 1.500 sztuk akcyj markowych niezredukowanych, względnie jedna akcja nowa wartości imiennej zł. 100 na 215 sztuk akcyj markowych niezredukowanych.

b) Kurs emisyjny określa się tak dla wykonujących prawo poboru, jak i dla wolnej subskrypcji: na zł. 103 gr. 50 z czego zł. 100 przeznacza się na kapitał akcyjny, zaś zł. 3·50 na opłaty skarbowe i koszta związane z emisją.

c) Pod względem praw, przysługujących akcjonarjuszom, akcje nowej emisji zostaną zrównane z dawnemi z chwilą wpisania podwyższenia kaditału zakładowego do rejestru handlowego i uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1 stycznia 1927 r.

d) Prawo poboru, jakoteż zgłoszenia wolnej subskrypcji akcyj nieobjętych z tytułu prawa poboru, zgłoszone i wykonane być muszą w przeciągu 45-ciu dni od dnia ogłoszenia niniejszego zaproszenia w „Monitorze Polskim“ t. j, najpóźniej do dnia 28 grudnia 1926 r.

e) Akcjonarjusze wykonujący prawo poboru, winni przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem subskrypcji, swoje akcje celem uwidocznienia na nich prawa poboru.

f) Przy zgłoszeniu prawa poboru, jak i wolnej subskrypcji, należy uiścić cenę emisyjną w gotówce.

g) Repartycji tych akcyj, na które dotychczasowi akcjonarjusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Zarząd Polskiego Banku Przemysłowego według swego uznania w ciągu 14 dni po upływie terminu, określonego w ustępie d) i określi ich kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej (p. 2). Subskrybentom akcyj z wolnej subskrypcji, którym akcje nie zostaną przydzielone, bezzwłocznie będą zwrócone złożone na cel tej subskrypcji, kwoty wraz z 6% odsetkami.

h) Zgłoszenia subskrypcyjne przyjmuje Polski Bank Przemysłowy we Lwowie i jego Oddziały w Borysławiu, Drohobyczu, Gdańsku, Krakowie, Krośnie, Łodzi, Stryju i Warszawie, oraz Crédit Général des Petroles w Paryżu 89 Boulevard Bausman i Société Financière de Paris 1 rue Taitbout, tudzież Dolno-austrjackie Towarzystwo Eskontowe w Wiedniu I. am Hof. 2.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński,

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17. Tel. 29-19.